

## Ceny prenumeraty:

Na Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 35— miesięcznie, z doręczeniem do domu Mk. 40—  
Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 40—.

Cena pojedynczego numeru popołudniowego we Lwowie i na prowincji:

**1.50 Mk.**

# Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

## Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub inny miejsce drobnym piśmem 2 Mk. Nawiązane i nakładowe 3 wiersze drobnym piśmem 10 jego miejsce 5 Mk. — Ogłoszenia w kronice 10 Mk. — wiersz po kronice 7 Mk., na pierwszej stronie 20 Mk. — Drobnym ogłoszenia 50 fen. za wiersz. Ogłoszenia zamiejscowe o 100% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 200% drożej.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Recepty i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polska, Lwów.

Redakcja i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polska, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

## Sytuacja bojowa.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego. W rejonie Święcian na północ od Wilna walki z rądem nieprzyjacielską. Zaciekle ataki bolszewickie w rejonie na północno-wschód od Wilejki zmusiły nasze oddziały po bohaterkiej obronie do opuszczenia linii rzeki Wilji. Pomimo kilkakrotnych braw bojowych kontrataków nieprzyjacieli rozwijając swe powodzenie zajął Poniatycze i Wlazyn i podszedł pod Młodoczo. Nie bacząc na ogromne straty nieprzyjacieli ściga na ten odcinek nowe oddziały i prowadzi atak w dalszym ciągu.

Na wschód od Mińska nieprzyjacieli po zajęciu Smolewicz, atakując bez przerwy nasze ustępujące oddziały, dotarli do okopów, broniących bezpośrednio Mińska. Walka na linii tych umocnień trwa z nadzwyczajną zaciętością.

Na północnym Polesiu oddziały nasze odparto prowadzone z furją ataki nieprzyjacielskie na przyczółek mostowy Ptyczy. W walkach tych odznaczyły się oddziały 35 pp. i 3 pułku strzelców podhalańskich.

Na południe od Prypeci oddziały gen. Batachowieza, zasilone przez ochotników dywizji podhalańskiej, dostały się na tyły wojsk bolszewickich i zajęły Owrucz, gdzie znajdował się sztab 58 dywizji strzelców sowieckich i znaczna ilość komisarzy bolszewickich. Zebrani w mieście Chińcycy i komunisty stawali zacięty opór, po godzinnej jednak walce, w której dominującą rolę odegrały szarże naszej kawalerji, bolszewicy zostali kompletnie rozbiti. Stracili oni 400 zabitych. W tej liczbie dowódcę 58 dywizji Kniagińskiego i jego szefa sztabu Borysowa. W ręce naszych oddziałów dostało się 200 jeńców i znaczny materiał wojenny. W drodze powrotnej oddziały nasze kilkakrotnie musiały się przebić przez silne ugrupowania nieprzyjacielskie, zawsze jednak zwyciężyły z powodzeniem i dotarły do swoich pozycji wyjściowych, przywożąc całą zdobycz i przyprowadzając jeńców. W śmiałej tej akcji odznaczyli się następujący oficerowie: kapitan Lode, por. Stalherger, podpor. Huniaty i podchorąży Chmura.

Z meldunków dodatkowych wynika, że armja gen. Romera dnia 8 i 9 bm. w bitwie pod Równem zadała bardzo ciężkie straty armji konnej Budiennego. Atak prowadzony był z Aleksandrii przez oddziały, które już całą noc poprzednio były w walce z przeciwnikiem napierającym od wschodu. 20 pułk piechoty odparł kilkakrotnie szarże kawalerji. Pierwsza dywizja legjonowa mimo niezmiernego zmęczenia, spowodowanego walką dnia poprzedniego i mrazem nocnym wzięła szturm na bagnety miasta Wielki i Mały Zykin. Następnie wśród burzy i ulewy wszystkie nasze oddziały przypuściły nocny szturm na Równo, które rozpaczliwie było bronione przez dwie dywizje armji Budiennego. Budienny, który osobiście prowadził akcję ze Szpanowa dowiedziawszy się o porażce swoich oddziałów, uciekł ze swoim adjutantem na południe od Równego, dokąd wydoszły się też w popłochu jego tabor i rozbite oddziały. Straty nieprzyjaciela są olbrzymie: między innymi w ręce nasze wpadło 8 armat i kilkadziesiąt koni osiodłanych. Jeńcy zeznają że po walce tej bolszewicy odtransportowali przeszło 200 wozów z rannymi. Brygada kawalerji nieprzyjacielskiej, która walczyła pod Zykinem straciła swego dowódcę i została kompletnie rozbita.

Na południe i zachód od Równego oddziały nieprzyjacielskie zacięte atakują Dnubno. Szczupła jego załoga odpiera pomyślnie wszystkie ataki.

Odwrót oddziałów armji gen. Romera odbył się w nadzwyczaj ciężkich warunkach z tego powodu, że drobne oddziały przeciwnika, które przedostały się na nasze tyły zmuszały nasze wojska do ciągłej walki. Znaczący napór głównych sił nieprzyjacielskich nie ustawał. Obecnie oddziały tej naszej armji osiągnęły linię nakazaną, zadając w swoim trudnym odwrocie ciężkie straty nieprzyjacielowi.

Armja ukraińska gen. Pawlenki pomyślnie odpiera ataki bolszewickie w rejonie Dunajowiec. Kuliński.

## W obronie ognisk domowych.

Ministerstwo spraw zagranicznych wydało komunikat o wysłaniu jeszcze 6 lipca noty do konferencji w Spa. Ogłosiło treść tej noty. Dlaczego dopiero po upływie trzech dni? Jest to zmiana pierwotnego postanowienia, czy tylko celowe odczekanie.

W każdym razie nota jest zmianą politycznego stanowiska zajętego przez Radę Obrony Państwa w Jej odezwach do obywateli i do żołnierza. Dokonano jej po 24 godzinach, zawiadomiono o tem społeczeństwo nasze i wroga po czterech dniach. A zmiana jest ogromna; sięga najgłębszych podstaw naszej przyszłości dziejowej, naszego narodowego bytu.

Odezwy Rady Obrony Państwa wytknęły wyraźny, jasny, jednolity cel wojny: zjednoczenie i niepodległość. Powiedziały stanowczo: nie waleczymy z narodem rosyjskim, tylko z bolszewizmem, i w walce tej musimy zwyciężyć. Przeszły wraz z życiem do porządku dziennego nad utopją i programem tzw. federacyjnym.

Nota ministerstwa spraw zagranicznych na konferencję w Spa powraca na dawne tory polityczne, tory wyprawy kijowskiej; i znowu łączy w sobie sprzeczne, wyłączające się wzajemnie cele, i znowu wysuwa dwa przeciwne sobie, znoszące się programy: jeden jako „maksymalny” (federacyjno-jagielloński) drugi jako „minimalny” (państwa narodowego).

Tak więc wedle noty naszej na konferencji w Spa „Polska walczy o zapewnienie sobie niepodległego bytu i o przyłączenie do Polski tych ziem, które są zamieszkałe przez ludność polską pragnącą, aby nie była oderwaną od kraju macierzystego”. Równocześnie zaś nie na tej zasadzie („minimalna”) choć o nią walczy — „gotową jest zawrzeć pokój każdej chwili” ale na innej: „stanowienie o sobie narodowości zamieszkałych pomiędzy Polską a Rosją”.

Ależ ta zasada pokoju jest nie tylko inną, ale i sprzeczną z zasadą walki. Oparty na niej pokój rozstrzygnąć może o odłączeniu, a nie przyłączeniu do Polski ziem naszych wschodnich, nawet ziem wileńskiej i ziemi czerwieńskiej. Ten program pokoju, to program plebiscytu nie tylko na Ukrainie, ale i na zach. Wołyniu, i na ziemi czerwieńskiej, i na polskiej Litwie. Dla ententy bowiem wschodnia granica Polski obejmuje chełmskie i białostockie, ale nie obejmuje nawet Lwowa i wschodniej Małopolski.

W świetle więc wysuniętego tu programu pokojowego Polska walczyłaby o plebiscyty dla ziem położonych „pomiędzy Polską a Rosją”, nie tylko dla tych obcych, ukraińskich, ale i dla tych własnych, które tylekrotnie dały już wyraz swemu pragnieniu, „aby nie były oderwane od kraju macierzystego”, a które, jeśli idzie o polską część Litwy wciąż jeszcze przez rząd nasz są uważane za oderwane; i od tyłu miśnięcy dla federacyjnej utopji wiszą pod rządami p. Osmałowskiego w niepewności, stworzonej odezwą wileńską Naczelnego Wodza.

Naród polski powstaje dla obrony swoich ognisk domowych. Powstaje w chwili, gdy armje najezdnicze stanęły u granic tych ognisk, na tzw. linii Dnubowskiego. Bo broniąc swoich ognisk domowych, tych właśnie granic bronić jest zmuszony.

Nie był jednak naród polski przez Radę Obrony Państwa wezwany i nie powstał dla walki o pokój na zasadzie stanowienia o sobie narodowości zamieszkałych pomiędzy Polską a Rosją. Pokoju takiego naród polski nie przyjmie, zagrożony on bowiem zniszczeniem tych ognisk domowych na wschodnich naszych ziemiach, w obronie których powstaje zjednoczony w podniosłym i solidarnym wysiłku wszystkich warstw. W walce tej musi uzyskać materialną i moralną pomoc aliantów, jeśli bowiem uległ, to fala bolszewizmu zalałaby całą zachodnią Europę. Polska jest gotowa każdej chwili zawrzeć pokój z Rosją sowiecką, ale tylko wówczas, gdy armje jej znajdą się poza naszą wschodnią granicą na zasadzie przedewszystkiem uznania tej granicy.

Jeśli uzyskamy odpowiednią moralną i materialną pomoc aliantów, i pomyślnie rozwiązanie sprawy granic zachodnich, to na wezwanie narodu rosyjskiego, aby wyzwolić go z mrocznych i krwawych rządów bolszewickiej tyranii — będzie korzystnie pójść na Moskwę — ale prowadzić dalszą walkę z Rosją ku utrwaleniu w niej bolszewizmu, i tak o pokój na zasadzie stanowienia o sobie narodowości za-

mieszkałych między „Polską a Rosją”, iść ponownie na Kijów, choćby z moralną i materialną pomocą aliantów — byłoby samobójczym szaleństwem.

Niestety nota ministerstwa spraw zagranicznych na konferencji w Spa zredagowana jest w ten sposób że budzi poważne obawy, czy nieszczęśliwy gracz stawiający na kartę eksperymentu polską przyszłość Lwowa i Wilna nie myśli się odgrywać. Równocześnie zaś można w niej także dopatrzeć się aż nazbyt łatwo nawrotu z platformy odezwy Rady Obrony Państwa walki o zwycięstwo na socjalistyczną trybunę walki o pokój.

Wojujący bowiem imperjalizm naszych federalistów wobec Rosji i pacyfizm naszych socjalistów wobec bolszewizmu mają wspólny wykładnik rzeczywistości dla której pracują — Polskę w granicach od wschodu ściśle etnograficznych zamkniętą.

Dr. W. M.

## Konwencja gdańsko-polska bez delegatów polskich.

Gdańsk. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej, obradującej nad konwencją gdańsko-polską dr. Kubacz w obecności prezesa Koła polskiego dr. Panieckiego oświadczył w imieniu polskiej frakcji, iż wszystkie partie niemieckie przyjmują wnioski, stojące w rażącej sprzeczności z postanowieniami traktatu pokojowego. Wobec tego Polacy nie mogą wziąć na siebie odpowiedzialności za współpracę nad konwencją sprzeciwiającą się traktatowi pokojowemu. Z tej przyczyny nie weźmiemy dalej udziału w pracy nad konwencją gdańsko-polską. Po tem oświadczeniu obaj delegaci polscy opuścili salę obrad.

## Nacz. kom. Minkiewicz w niewoli bolszewickiej.

Napad na pociąg ewak. — Ucieczka pod ostrzałem. — Znalezienie 46 zwłok, m. i. zwłoki śp. Tadeusza Grocholskiego i śp. Bolesławskiego. — Nacz. komisarz uprowadzony przez bolszewików.

Ubiegłej środy wyjechał z Płoskirowa pociąg ewakuacyjny, w którym znajdował się Naczelnik komisarzy cywilny ziem Wołynia i frontu podolskiego Minkiewicz z grupą urzędników Zarządu. W drodze pociąg został zatrzymany wskutek uszkodzenia toru.

Na pociąg w ten sposób zatrzymany napadły bandy, wobec czego część urzędników z kom. Minkiewiczem poczęła uciekać w kierunku Czarnego Ostrowa a druga część w stronę Płoskirowa. Uciekający w stronę Płoskirowa dotarli na miejsce, natomiast ci, którzy dążyli na Czarny Ostrów w znacznej części padli ofiarą band bolszewickich. Minkiewicz osłabł w drodze i oświadczył, że dalej iść nie może. Uciekający pozostawili go, nie mogąc ucieść go z sobą.

Gdy po oczyszczeniu okolicy przybył na miejsce napadu oddział polski z Czarnego Ostrowa znalazł zwłoki 46 osób nagich i ograbionych w zupełności. Zwłoki przysypane zaledwie cienką warstwą piasku, znachodziły się już — pod wpływem niesłychanego gorąca — w stanie silnego rozkładu. Między innymi znaleziono potwornie zmasakrowane zwłoki Tadeusza Grocholskiego, zast. pełn. Czerw. Krzyża. Również potwornie zmasakrowane były zwłoki, co do których istnieje przypuszczenie, że są to zwłoki Bolesławskiego. Minkiewicz nie znaleziono wśród tych zwłok.

Według dotychczasowych dochodzeń, bolszewicy uprowadzili z sobą 16 jeńców i przechwalali się, że prowadzą polskiego ministra. Jednego z tych jeńców, którego nie można rozpoznać, bo był w białym, trzymali osobno w izbie, podczas gdy innych pozostawili na dworze.

Istnieje więc przypuszczenie, że nacz. komisarz Minkiewicz pozostał przy życiu i był właśnie tym jeńcem uprowadzonym przez bolszewików.

## Spa.

Gdańsk. (PAT.) 10 bm. „Danz. Ztg.” donosi, iż kwestja polska omawiana będzie w sobotę i w niedzielę.

### DYSKUSJA W KWESTJI ROSYJSKO-POLSKIEJ.

Lyon. (Radio.) Przed sobotnim posiedzeniem konferencji w Spa odbyło się posiedzenie Najwyższej Rady w celu przedyskutowania kwestji rosyjsko-polskiej.

## Niemcy grożą koalicji.

Bytom. (PAT.) Górnośląska prasa niemiecka z powodu podpisania przez Niemcy w Spa warunków rozbrojenia zamieszcza artykuły pełne oburzenia i grozi koalicji wybuchem bolszewizmu w całych Niemczech.

### NADESEANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

## Dziś po raz ostatni

wyświetlają kinoteatry

## „Marysienka” i „Kopernik”

Senzacyjny dramat w 5 aktach p. t.

## Wykolejeni

w głównej roli: Fr. ZELNIK

Wspaniałe uzupełnienie programu. 3693n

## Wiadomości telegraficzne.

### SOWIETY NAWIAZUJĄ UKŁADY Z ANGLIĄ.

Lyon. (Rad.) Jak donosi „Petit Journal” z Londynu rząd sowiecki okazał gotowość wejścia ponownego w układy z rządem angielskim w celu podjęcia stosunków handlowych odpowiednio do rokowań z Krassinem. Rząd sowiecki akceptuje warunki stawiane przez Anglię — mianowicie natychmiastowy powrót jeńców angielskich, wstrzymanie się od wszelkiej propagandy wobec Anglii oraz uznanie pewnych długów.

## Pod nakazem chwili.

### DO ODDZIAŁU ROTMISTRZA ABRAHAMA

zgłosili się i zgłaszają się w dalszym ciągu zdolni do służby frontowej artyści, literaci i dziennikarze lwowscy. Biuro zaciągów ul. Kopernika 20, parter na lewo.

### KUPIECTWO CHRZEŚCIJAŃSKIE WE LWOWIE ODDAJE SIĘ DO DYSPOZYCJI RADY OBRONY PAŃSTWA.

Thunne zebranie kupców chrześcijan we Lwowie uchwalilo dnia 11 lipca br. jednomyślnie rezolucję: Podpisane organizacje Kupiectwa Chrześcijańskiego na mocy jednomyślniej uchwały swych członków z dnia 11 bm. stają na apel Ojczyzny w potrzebie i oddają się do dyspozycji Rady Obrony Państwa. — Kongregacja Kupiecka we Lwowie, Stowarzyszenie Kupców i Młodzieży Handlowej, Związek Kupców Chrześcijańskich, Związek Handlowców.

### WEZWANIE ROBOTNIKÓW NARODOWYCH.

Katolickie stowarzyszenia robotnicze „Biały sztandar”, „Przyjaźń”, „Jedność” i Polskie Związki zawodowe chrześcijańskich robotników we Wschodniej Małopolsce, zebrane dnia 11 lipca br. na wiecu obywatelskim we Lwowie, wzywają katolicką klasę pracującą do stawiania w szeregach obrońców zagrożonej Ojczyzny.

## Rozkaz

do pp. Inspektorów i wszystkich Członków i Członków Pogotowia Narodowego.

Rodaczkę i Rodacy!

Chwila czynu nadeszła. Ojczyzna jest w niebezpieczeństwie. Nasza armja, walcząca z przemożnym wrogiem domaga się od narodu jedności, karności i wszelkich ofiar w obronie całości i wolności.

Naród musi dziś wyczerzyć wszystkie siły żywe, aby wroga zwyciężyć.

Front zewnętrzny będzie niezwyciężony jeśli utworzymy jednolity i silny front wewnętrzny.

Za przykładem jednomyślniej uchwały Sejmu, który wobec powagi chwili precz odrzucił wszelkie wąśni i rozstroje, stwarzając Radę Obrony Państwa, musi całe społeczeństwo polskie bez różnicy przynależności partyjnej, płci, wieku, stanu i zawodu zszeregować się także jednomyślnie i karnie w szeregi obywatelskie, gotowe każdej chwili do zbrojnego wystąpienia w obronie rodzinnej ziemi przed wszelkimi zamachami zewnętrznymi, czy też wewnętrznymi wrogów.

Dowód karności narodowej dał Wydział P. N. uchwalając w dniu 1. lipca b. r. zlanie się Pogotowia Narodowego w jedną całość z Małopolską Strażą Obywatelską. (M. S. O.)

Od dzisiaj już nie istnieje P. N. Od dzisiaj istnieje tylko M. S. O. — a wszystkie grupy i oddziały P. N. tworzą korpus zapasowy M. S. O. pod wspólną Komendą M. S. O.

Załączoną tu odezwę M. S. O. podając do wiadomości, zawiadamiam, że w najbliższych dniach otrzymają Inspektorzy P. N. bliższe wskazówki w sprawie dalszej organizacji.

Z dnem dzisiejszym przestaję być Naczelnym Inspektorem P. N. i w imię karności podporządkowałem się Inspektoratowi M. S. O. w charakterze zastępcy Inspektora M. S. O.

W imię miłości Ojczyzny wzywam wszystkich dotychczasowych Insp. ktorów P. N. ażeby z chwilą otrzymania ścisłych instrukcji M. S. O. również z całą gotowością poddali się zarządzeniom Inspektoratu M. S. O. i karnie bez względu na rangi, tytuły i stanowiska społeczne, oddali swe usługi zamianowanym Komendantom M. S. O. i ściśle ich polecenia wykonywali.

W tym względzie świecąc wzorowym przykładem powinna przedewszystkiem najwyższa inteligencja. Potrzebą i nakazem chwili obecnej jest, ażeby robotnicy, włościanie, mieszczenie, urzędnicy i obszarnicy stali społem w jednym szeregu.

Tylko w jedności zwyciężymy!

**Bogdan Krzysztofowicz w. r.**

Naczelnym Inspektorem P. N.

### URLOPY AKADEMICKIE — COFNIĘTE.

Warszawa. (PAT.) Dowództwo miasta podaje: Wszelkie odroczenia i urlopy akademickie, udzielone w myśl rozkazu ministerstwa spraw wojskowych nr. 111.940/IV P. — zostały cofnięte rozkazem ministerstwa spraw wojskowych nr. 135.241/4-150.201. Wszyscy akademicy, którzy z tych urlopów i odroczeń korzystali, winni się stawić natychmiast w Dowództwie miasta. Podp. oficer inspekcyjny.

### GÓRNOŚLĄZACY WSTĘPUJĄ W SZEREGI.

Bytom. (PAT.) Odezwy Naczelnego Wodza i gen. Hallera, nawołujące do wstępowania do armii ochotniczej wywołały na G. Śląsku silne wrażenie. Liczne zastępy młodzieży i starszych żołnierzy niedawno zwolnionych do akcji plebiscytowej, spieszą do obozów koncentracyjnych polskich i wstępują w szeregi przeznaczone na front.

### W Przemysłu.

Przemysł. (Tel. wł.) Apel „Do szeregów” w obronie Ojczyzny znalazł w Przemysłu gorący odzew. Organizacje wszystkich odcieni stanęły zgodnie do pracy, tak że należy spodziewać się bardzo dobrych wyników.

Dwa biura werbunkowe nie mogą nadażyć zarejestrowaniu zgłaszających się ochotników ze wszystkich sfer. Ława zgłaszają się kolejjarze.

We wczorajszej manifestacji, urządzonej przez inwalidów, brały udział tłumy ludności. Trzymińdotowe mowy, na wzór amerykański, pełne były szczeru zapalu. Entuzjazm wywołała mowa inwalidy, który imieniem kolegów zapewnił, że choć okaleczali, choć pozbawieni rąk, nóg, radzi chwycić za karabin, by odeprzeć wroga. Pochód, w którym niesiono chorągwie i tablice z napisami był imponujący.

W powiecie po wsiach nastroj, dotychczas obojętny, zmienił się w zupełności. Pobór idzie bardzo dobrze. Ludność zrozumiała grozę chwili i swój obowiązek.

Licznie zgłaszają się kobiety. Byłoby pożądane, by ze Lwowa z Legji kobiecej przysłano instruktorki, celem zorganizowania tu oddziałów wartowniczych.

### NADESEANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

## TANIE SUKNIE

bluzy kretonowe, markizetowe, jedwabne, oraz szlafroki — jedwabie na suknie i kostjomy przywiozła

**MARYA OPOLSKA**

Małackiego l. 9, l. p.

3673n

Ślub Onegdaj odbył się w kaplicy w Brzuchowicach ślub p. Nluty Condam-Csalówny z por. artylerji p. Władysławem Kutem. 3684n

Tow. Sokół w Stryju Rozpisuje konkurs na dzierżawę lub prowadzenie kina w spółce. Zgłoszenia do 18 b. m. Bliższych informacji udziela gospodarz Sokoła. 3682n

Departament rolnictwa i dóbr państwowych ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu, poszukuje kandydatów na stanowiska referentów (urzędników koncepcyjnych) i sekretarzy (urzędników manipulacyjnych). Wysokość poborów służbowych zależy od kwalifikacji. Kandydaci z wyższym wykształceniem prawniczym, względnie rolniczym, oraz rutynowani sekretarze, zechcą nadesłać swoje papiery do Departamentu (Poznań, Aleje Marcinkowskiego, Hotel Rzymski) o ile pozostają w służbie publicznej za pośrednictwem swej władzy przełożonej. 3643

### OGŁOSZENIE.

Nauczycielstwo powiatu Łuckiego zawiadamia, się że Inspektorat Szkolny urzęduje przy ulicy 29 Listopada l. 6, od godziny 10 do 2-giej.

**TOCZYŃSKI**

Inspektor Szkolny.

3681n

## Wiec obywatelski.

Zapowiedziane w sali Sokoła-Macierzy zebranie obywatelskie z referatem posła Aleksandra Skarbka o sytuacji na froncie i akcji poparcia Armii Ochotniczej spowodowało w dniu wczorajszym bardzo liczny uczestnik, wśród których zauważyliśmy spory zastęp uch. Wników powstania styczniowego oraz tłumnie przybyłych członków Narodowej partji robotników.

Zagaił zebranie wiceprez. dr. Leonard Stahl a wskazawszy na konieczność zjednoczenia wszystkich sił zaznaczył, że zgromadzenie niema charakteru politycznego, partyjnego, gdyż w chwili obecnej skupia się cały naród w jednym obozie „obrony państwa” (burzliwe oklaski). poczem oddał głos referentowi.

Serdecznie, długo niemilkącym oklaskami witany przemówił poseł Aleksander Skarbek i w dłuższych słowach, przerywanych często burzliwym oklaskami, rozwinął przed zebranymi obraz dzisiejszej sytuacji zarówno na zewnętrznym, jak i wewnętrznym froncie, szczerze przedstawiający istotny stan rzeczy barwienia go w tym albo owym skrajnym kierunku.

Z kolei nakreślił referent obraz położenia militarnego na froncie północnym i południowym, a omawiając tylko te kwestje, które ze względów strategicznych mogą być podane do publicznej wiadomości, zaznaczył, że bezpośredniego niebezpieczeństwa niema.

Sfery polityczne i Naczelné Dowództwo zdają sobie nadto dobrze sprawę z powagi położenia i przed siębiorą środki, aby położenie na froncie uległo gruntownej przemianie. Przyzwyczajeni do sukcesów bohaterkiej naszej armji popełnialiśmy błąd: lekceważyliśmy wroga, uważając, że pozbawiony jest on ducha, siły i organizacji. Taki stan panował dawniej, dziś stosunki rozwijają się pod hasłem: wyrzucić Polaków z granic św. Rosji. Zapędem rosyjskim przeciwstawić musimy siłą i wielką armję.

Omówiwszy sprawę powołania do życia Rady Obrony Państwa, jej znaczenie i zadanie — poświęcił mówca dłuższe uwagi sprawie pokoju, do którego zawarcia pewne sfery polityczne nawołują za wszelką cenę. Była chwila po temu, dziś jej niema, gdy chwila niepomyślna a pokój w niej zawarty byłby twardy i ciężki. Ze zmianą sytuacji na froncie przyjdzie czas na pokój korzystny i sprawiedliwy (burzliwe oklaski). Dziś winno społeczeństwo wzbudzić wśród siebie wszystkie siły a chociaż Polska jest państwem wielklem i jako taka obronić się potrafi, mimo to jest rzeczą Rady Obrony Państwa starać się o interwencję Zachodu, gdyż broni w tej chwili nietylko siebie, ale i jego spraw przed nawałą wschodnią. Nie chodzi o ludzi, ile o pomoc moralną i materialną. Otrzymanym niewątpliwie poparcie, ale pomimo to dźwignąć musimy dziś wielki wysiłek, tworząc w pierwszej linii wykładnik liczenia na własne siły (oklaski).

Oddając hołd bohaterkiej armji (burzliwe oklaski) rozwiewa mówca stanowczo legendę, jakoby była ona opanowana przez dezercje, nieprzekraczającą ca 10 proc. gdy np w armji niemieckiej wynosiła ona zwyż 2 proc.

W dalszym ciągu swego przemówienia przedstawił poseł Skarbek zarysy akcji poborowej do armji ochotniczej, której powodzenie zależy od zapalu społeczeństwa w chwili, gdy w grze już nie walka o granice, ale bój o byt państwa. Zagrzewając w serdecznych a gorących słowach do poparcia tej akcji wskazuje mówca na to, iż na wahania i kunktatorstwo dzisiaj nie pora, ogromny zapal społeczeństwa niechaj zapoczątkuje się w koszarach a skończy się na froncie. (burzliwe oklaski).

Tu szczytna rola dla kobiet Polek, których agitacja w sprawie zaciągu ochotników, z całą energją prowadzona zniewolić musi choćby drogą bojkotu towarzyskiego tchórzliwe jednostki do wstępowania w szeregi (burzliwe oklaski).

Następne uwagi poświęcił poseł Skarbek frontowi drugiemu, wewnętrznemu i nastrojom ostatnich dni. Po chwilowej jak mgnienie depresji dzisiaj cały naród ożywiony jest jedną chęcią: odparcia wroga od granic państwa. — tą też chęcią winni się dzisiaj kierować wszyscy, zatem dzisiaj jedno hasło tworzy nakaz chwili: „do szeregów!” (burzliwe, długo niemilkące oklaski).

Szczerze przemówienie posła Skarbka, przedsta-

wiąjące sytuację w tym stanie, w jakim się ona faktycznie przedstawia, bez zbytniego optymizmu, ale i bez pesymizmu, spotkało się z ogólnym uznaniem.

Imieniem Narodowej partii robotników zabrar głos p. Karol Kornicki, którego piękne, pełne wzniosłych myśli przemówienie zebrani raz po raz przerywały oklaskami. W myśl swych wywodów postawił D. Kornicki następującą rezolucję:

Zebrani na wiecu dnia 11 lipca 1920 w pełnym zrozumieniu powagi chwili i w głębokim poczuciu odpowiedzialności uchwalają:

1. Wezwać wszystkich Polaków do obrony zagrożonej Ojczyzny.

2. Niezdolnych do noszenia broni do pomocniczej służby wojskowej, zaś na zamożniejszych nałożyć obowiązek materialnej pomocy Ojczyźnie i rodzinom ochotników, zaciągających się do szeregów.

3. Żądać zamknięcia wszystkich miejsc rozrywkowych i zakazu sprzedaży napojów wysokokowych.

4. Na czas trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się Państwo winni wszyscy robotnicy i pracujący powstrzymać się od strajków i zwalczać wszelką akcję zmierzającą do wywołania ruchu strajkowego.

5. Wezwać pracowników zakładów wojskowych i zakładów pracujących na obronę państwa do jaknajintensywniejszej i jak najbardziej wydajnej pracy, aby przez to uzyskać jaknajlepsze zaopatrzenie naszej walczącej armii w potrzebne środki.

Zebrani witają z zadowoleniem powstanie Rady Obrony Państwa i wzywają stronnictwa polityczne, a w szczególności kluby sejmowe do natychmiastowego zaprzestania wszystkich walk i waśni partyjnych, a skierowania całej energii i wszystkich sił do odparcia najazdu wschodniego barbarzyństwa w postaci bolszewizmu, jak niemniej do energicznego i konsekwentnego zwalczania anarchii i wszelkich komunistycznych zakusów wewnątrz kraju, a wychodząc ze stanowiska, że każde praworządne państwo jeden ma tylko środek przeciw zdrajcom, żądają od czynników miarodajnych stosowania bezwzględnej kary śmierci na agitatorów komunistycznych i na wszystkich występujących przeciw poborowi i państwu polskiemu.

Zebrani stwierdzają, że w dzisiejszym tak poważnym momencie powinien stać u steru rządów jedność narodowa, złożony z przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych, a zarazem z jednostek najzdolniejszych, przez swą prawotę i miłość Ojczyzny dających gwarancję, że Państwo doprowadzą do bezpiecznej przystani.

Dziś w tym wielkim i przełomowym momencie muszą ustać wszelkie kompromitujące targi o takt ministerjalne. Musimy wystąpić jednolicie i wrogom naszym, a także całemu światu okazać, że stać nas na jeden jednolity wszechpotężny wysiłek, od którego zdradzy wróg i który doprowadzi nas do zwycięstwa i zapewni ostateczny pokój, wolność i swobodny rozwój wszystkim warstwom.

Po przemówieniu p. Pomiankowskiego z Lublina zabrał głos poseł Władysław Dębski, serdecznie witany przez licznych uczestników zebrania. Mówca wśród ogólnego uznania wyraził na wstępie cześć słowem robotnika polskiego, jakie rozległy się na sali w zrozumieniu zadań dzisiejszej chwili—poczem w pełnym głębokim ujęciu naświetlił sprawę zawarcia pokoju. Nie czas dzisiaj na pokój (oklaski), a ci, co o pokój w tej chwili wołają, godzą na godność narodu i osłabiają nasze stanowisko zagranicą (oklaski). Wszelkie tarcia muszą dziś ustąpić, a cały naród, w jeden głos skupiony, zbrojnym czynem przygotuje sprawiedliwy i korzystny pokój (oklaski).

Przewodniczący dr. Stahl poddał następnie rezolucję p. Kornickiego pod głosowanie, a gdy jednogłośnie zostały wśród ogólnego uznania przyjęte, zamknął obrady wiecu gorącym apelem do wstępowania w szeregi.

**POLACY! PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!**

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Marjacki, L. 10.

**Wiadomości bieżące.**

Lwów, 12 lipca.

— „APOLLO”. Dziś wspaniała nowość w 6 aktach „W pogoni za szczęściem”.

Teatr art. liter. „Casino de Paris” ul. Rejtana 3. PREMIERA. Zupełnie nowy program z Michałowskim Wandyczowa, Ochrynowiczem oraz innymi. Farsa w 1 akcie „Bongout”. Początek o g. 8. 3674

— Z niedzieli. Śladem poprzedniej i wczorajszej, druga niedziela lipcowa minęła w pełnym blasku promieni słonecznych, budzących dzień skwarny i upalny

Od wczesnego ranka zaroily się ulice barwnym tłumem, który w miarę zbliżania się tradycyjnej dwunastówki, płynął jakby wezbraną falą ulicami śródmieścia. A fala ta płynęła wśród szpaleru młodych ludzi, zdrowych i tryskających życiem, którzy zapewne czekali jeszcze na defiladę niedzielna, aby po niej udać się gromadnie do koszar zamarynowskich. Lotna komisja poborowa, którą należało powołać do życia, utworzyłaby bezwzględnie z owych filarów lwowskiej niedzielnej promenady parę kompanji i szwadronów. Poza tem odbyło się w mieście kilka zebrań, z których wiec posła Skarbka w „Sokole” poważnym nastrosim zasługuje na szczególne podkreślenie. Zaroily się w godzinach popołudniowych silnie parki i podmiejskie ogródki, a zawody bokserskie i futbolowe zebrały na boisku Tow. zabaw ruchowych bardzo wiele publiczności. Zawody bokserskie nie budziły zbyt wielkiego zainteresowania wśród publiczności, nieprzystawajonej do tego rodzaju występów.

Match footballowy Teamu krakowskiego z Pogonią zakończył się nierozegraną (2:2). Ogólne oburzenie wywołał fakt, że gracze krakowscy, członkowie żydowskiego „Makkabi” posługiwali się na boisku językiem niemieckim. Wszak od boiska lwowskiego do daleka jeszcze droga do gajów oliwnych!

— Udar słoneczny. Konstanty Pauk, strażnik, doznał udaru słonecznego na całym ciełe, tak, że musiano wzywać pomocy pogotowia ratunkowego.

— Ucieczka więźnia. Jan Szambor, zasądzony na dwa lata więzienia, odsiadujący karę w „Brygidkach”, wysłany do roboty do miasta, zbiegł.

— Spioszeni złodzieje. Do mieszkania Katarzyny Fedak, przy ul. Bema 23 w suterenach włamali się wczoraj w południe złodzieje i już spakowali do plecaka bieliznę wartości 10.000 mk., gdy syn Fedakowej, bawiący się na ulicy spostrzegł w mieszkaniu nieproszonych gości. Malec narobił krzyku, wobec czego złodzieje wyrzekli się łupu, a ratując swą wolność uciekli przyczem zapomnieli plecak i długi złamane.

W dzielnicy Gródeckiej Czytelnicy nasi zaopatrywać się mogą w „Słowo Polskie” w handlu korzennym p. Kulinowskiego przy ul. Gródeckiej 13 i w sklepie spożywczym Romanowskiej Zofji, ul. Na Błonie 1. 2. 2676

**Komunikat.**

Na karty chlebowe oznaczone Nr. 5, sprzedawać się będzie chleb z białej mąki o wadze 800 gramów w cenie 10 marek za bochenek.

W celu wykupna asygnat na chleb, wzywa się pp. kupców rejonowych, by zechcieli się zgłosić w Miejskim Zakładzie aprowizacyjnym a to pp. kupcy rejonowi dzielnicy I, II, III, IV i V dnia 13 lipca we wtorek, zaś pp. kupcy dzielnicy VI pp. zarządcy konsumów i zakładów dnia 14 lipca w środę.

3683 Miejski Zakład aprowizacyjny.

Wobec ogłoszenia, iż z dniem 15 lipca upływa termin subskrypcji Pożyczki Odrodzenia Polski Ekspozytura Urzędu propagandy Pożyczki Państwowej oznajmia wszystkim interesowanym, że termin subskrypcyjny w każdym razie będzie przedłużony. — Termin poda się później do wiadomości.

3686 ZOLL.

**Mobilizacja rosyjska.**

„Robotnik” komunikuje, że przy warszawskim Komitecie rosyjskim utworzył się wydział mobilizacyjny dla tworzenia oddziałów do walki z bolszewikami. Na czele akcji wojskowej stoi Giasenap, politycznie kierane nią Sawinkow, patronują zaś jej, jak pisze „Robotnik”, „tak zw. petersburscy demokraci pp.: Lednicki, Skąpski i inni”.

„Robotnik” mocno jest niezadowolony z całej akcji, sądzi bowiem, że to „u rudnia zawarcie pokoju”, w doznacie podziw i uwielbienie dla bolszewików sprawiły, że zapomnieli nawet o dawnej maksymie, iż wrogowie naszych nieprzyjaciół są naszymi przyjaciółmi.

**Walne zgromadzenie Polskiego Białego Krzyża.**

Wczoraj w auli gimn. III, przy ul. Batorego odbyło się Walne Zebranie okręgowe PBK.

Zebranie zagał prezes prof. Lesław Jaworski, który przedstawił działalność okręgowego Zarządu PBK., oraz wskazał na przykre warunki, wśród jakich Zarząd musiał pracować, szczególnie przy roz-

dawnictwie darów amerykańskich. Wyraził gorące podziękowanie członkom Zarządu za ich skuteczną i pełną poświęcenia pracę. Prezes Jaworski na przewodniczącego zebrania powołał ks. Józefa Ryżak prob. z Wiśniowczyka. Przewodniczący wyraził uznanie i podziękował prezesowi p. Jaworskiemu za jego żmudną i wydatną pracę, jaką położył w prowadzeniu tak ważnej w obecnej chwili akcji zapomogowej.

Skarbnik główny p. Zygmunt Gubrynowicz zdał sprawę z zamknięcia rachunków i stanu funduszy za ubiegły rok obrotowy. Sekretarz zebrania prof. dr. Juliusz Balicki odczytał nadesłane sprawozdania poszczególnych kół miejscowych PBK. W dyskusji o delegacji i delegatki, którzy nie przedłożyli pismnego sprawozdania, przedstawili ustnie sprawozdanie z działalności instytucji stojących pod opieką Białego Krzyża. Dr. Stefan Kuczyński przedstawił zmiany statutu uchwalone przez Zarząd centralny w Warszawie, a zatwierdzone przez Ministerstwo, poczem przedłożył listę Zarządu okr., którą jednomyślnie przyjęto.

W skład Zarządu jako członkowie Rady Nadzorczej weszli: pp. Adamowiczowa, dr. Juliusz Balicki, major dr. Wincenty Czarnecki, kapitan Bronisław Gebert, Zygmunt Gubrynowicz, prof. Lesław Jaworski, Emilia Jędrzejowiczowa, Zofja Kamińska, Juliusz Korzeń, dr. Stefan Kuczyński, Andrzejowa ks. Lubomirska dyr. Władysław Niemczewski. Do komisji rewizyjnej: pp. dr. Kazimierz Hartleb, Juliusz Reiner, dr. Karol Zagajewski.

**Z SALI SĄDOWEJ.**

**Rządy Maślaka i Starucha w Brzeżanach.**

**WYROK.**

Dziś o godz. 9.30 ogłosił Trybunał wyrok, skazujący Maślaka na 2 lata ciężkiego więzienia, obstrzonego postem raz w miesiącu, z wliczeniem aresztu śledczego, oraz zasądził go na ponoszenie kosztów postęp. karnego po myśli 398 pk. Trybunał uznał zasądzonego winnym zbrodni gwałtu publicznego przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności wśród szczególnie niebezpiecznych okoliczności wedle par. 87 a. k. przy zastosowaniu wymiaru kary z par. 88. ust. 1. Obrona zgłosiła zażalenie nieważności.

**Literatura i sztuka.**

**WYSTAWA ZDOBNICTWA LUDWISARSKIEGO**

urządzona z wybitnym znanstwem i podziwu godną starannością przez dr. Karola Badeckiego, otwarta została w sobotę popołudniu w parterowych salach Muzeum narodowego im. króla Jana III. Wystawa obejmuje głównie cenne okazy dzwonów i ich szczegółów w oryginałach, odlewach, fotografiach i kopiach rysunkowych. Do najcenniejszych eksponatów należy dzwon z XVI wieku, fundowany przez Stanisława Żółkiewskiego. Ten najstarszy z dzwonów lwowskich przeszedł z kościoła OO. Bernardynów we Lwowie w posiadanie Muzeum Narodowego. Nie mniej szacownym okazem jest dzwon z XVII w. pochodzący z słynnej lwowskiej pracowni odlewniczej Kaspra Franko. Szereg innych okazów unaocznia wysocę artystyczną działalność lwowskiej pracowni ludwisarskiej Mozerów, której rozkwit przypada na I-szą połowę XIX wieku.

Wystawę uzupełnia kilka starych pięknych armatek, oraz wysokiej wartości dzieło sztuki, jakim jest postać św. Michała ze smokiem, pochodząca ze starego arsenału.

Dla miłośników dawnego lwowskiego przemysłu artystycznego wystawa ta jest wysoce pouczająca, gdyż daje obraz rozwoju miejscowego odlewnictwa dzwonowego od XVI. wieku aż do czasu zanikania tej szlachetnej sztuki w połowie XIX. wieku.

**Nekrologia.**

**Stanisław Wolfarth**

por. 8 p. ułanów Ks. Józefa Poniatowskiego dowódca szwadronu K. M.

poległ śmierałą walecznych w bitwie pod Równem dnin 4/7

pochowany nn rz. kat. cmentarzn w Łucku.

Cześć nieustraszonemu Bohaterowi!

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 13/7 o godz. 10 w kościele Archikatedralnym.

3697 Koledzy 8 p. ułanów.

**Towarzystwo wzaj. ubezpieczenia**  
**od ognia**  
**„SNOP” ZAŁOŻONE**  
**W R. 1903**  
**PRZEZ ZIEMIAN W WARSZAWIE**

**ODDZIAŁ NA MAŁOPOLSKĘ**  
**w Krakowie przy ul. Krowoderskiej 3, parter**  
**przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od ognia**  
 Zlecenia Stron załatwia szybko i dokładnie.  
 Ubezpieczający się w Towarzystwie „Snop”, będącym instytucją współdzielczą, uczestnicza w corocznych jego „yskach. Za ubiegły rok administracyjny dywidenda (zwroty) wynoszą 25 proc. od premii.

**We wszystkich miejscowościach Małopolski**  
**poszukiwani są dzielni**  
**reprezentanci i Agenci**  
**(z referencjami za dobrem wynagrodzeniem).**

**Ceny ogłoszeń:**

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce  
drobnym piśmem 2 Mk. — Nadesłane  
nekrologia za wiersz drobnym pi-  
śmem lub jego miejsce 5 Mk.

**OGŁOSZENIA.****Ceny ogłoszeń:**

Ogłoszenia w kronice 10 Mk. za wiersz, po  
kronice 7 Mk., na pierwszej stronie 20 Mk. —  
Drobne ogłoszenia 30 fenigów za wiersz.  
Ogłoszenia zamiejscowe o 100% droższe.  
Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

Prawdziwe tylko z wodnym znakiem na bibułce „Szabelka“!!

3419

**ŻĄDAJCIE**

**PRZEDWOJENNEJ JAKOŚCI  
BIBUŁKI I TUTKI CYGARETOWE**

**AIDA****W RULONACH LUB PUDEŁKACH.**

PRAWDZIWE TYLKO Z WODNYM ZNAKIEM NA BIBUŁCE „SZABELKA“!!

**Naturalna woda stołowa**źródło **DEWAITIS****wysyła zarząd źródła PACYKÓW**koło **STANISŁAWOWA.**

3241

**SZKŁO WSZELKIEGO RODZAJU****gospodarcze, szlifowane, prasowane i tafłowe**

dostarcza

**Tow. akc. dla szkła i przemysłu optycznego****we Wiedniu III., Gärtnergasse 4.**Adres telegr. **Neuglas-Wiedeń.**

3558

**KUPNO I SPRZEDAŻ.**

**Pautscha „Uziadzi”** sprzedam Wyspiańskiego 12 parter  
codzień od 4—5 popoł. 3620

**Lodowniczki** i lodownie poleca M. Kierski Pasaż Miko-  
lascha. 3648

**Szory** powozowe bardzo silne do sprzedania za 18.000  
Mk. Wiadomość: Teatyńska 29 II p. drzwi 6. 3675

**Aparat fotograf. atelierowy 21x27 z Hellarem** — kom-  
pletny do nabycia Ancewskich 3 I p. (boczna Sa-  
downickiej) od 4—6 przpoł. 3676

**Buty** wojskowe, zupełnie nowe, ze szczipłej nogi, oka-  
zyjnie do sprzedania. Teresy 2a, II. piętro. Łodzi-  
ska. 3646

**Wspaniałą** rasową klacz 4-letnią ujeżdżoną — pod  
wierzch lub pojedynkę, gniadą bez białej,  
parę opierków bułanych (kuców) 3-letnich sprzedaję Zarząd  
dóbr Wybranówka. Oglądać można na miejscu. 3629

**Bluki** fajansowej Kaulinu pokładu poszukuje do kupna  
„Kaulin” poste restan. Sambor. 3680

**Fortepian** półkoncertowy w dobrym stanie do sprzeda-  
nia. Obejrzeć można ul. Zimorowicza I. 6, W.  
Jarosz. 3651

**Kosy,** kowadełka, młotki po cenach hurtownych poleca  
Pilot Lwów, Batorego 4. 3324

**Sypialnie,** jadalnie, salony i różne inne meble sprzedaje  
i kupuje „Doroteum” Sapiehy 34. 3498

**Dwór** Tadanle poczta, kolej, Kamionka Strumiłowa  
sprzedaję urządzenie gorzelni w części uszkodzone,  
uszkodzony motor benzynowy Gnom, urządzenie ma-  
gazynu spirytusowego i wagę pomostową razem lub  
pojedynczo. 3578

**Wyspiańskiego** rysunki do nabycia u Drabika ul. Sy-  
kstuska 17. 3685

**Motor benzynowy 5** sprzedaję zaraz  
Mk. M. na podwoziu **Garnitur mło-** Import i Eks-  
port towarów żelaznych i stalowych narzędzi, Artykułów  
technicznych i Maszyn 3687

**A. M. Kierski i Ska** Lwów, ul. Kopernika 4.

**Sprzedam** 2 biurka amerykańskie, 2 łóżka dębowe, kre-  
dens dębowy, sypialnia kompletna imitacja  
mahoni, 2 karnisze mosiężne, duży flakon szklany na  
kwiaty, cylinder Habiga Nr. 55. Handlarze wykluczeni. Ły-  
czakowska 117 II p. na prawo 2—4 pop. 8—9 wieczór. 3685

**Kapelusze** i woale tańsze, modne i tanio poleca M.  
Topolnicka Kopernika 1, nad apteką Miko-  
lascha. 3662

**MIESZKANIA I SKLEPY.**

**Jaremce** willa „Dwór” pomieszkanie także z kuchnią-  
mi do wynajęcia. 3649

**WOLNE POSADY.**

**Adwokat** poszukuje koncyjenta Polaka zdolnego i obe-  
znanego dokładnie z praktyką prowincjonalną  
jako samodzielnego kierownika kancelarii. Warunki ko-  
rzystne. Oferty pod: Dr. Błat, Wiśnicz obok Bochni. 3691

**RUŻNE DONIESIENIA.**

**Sad** obficie zrodzony do wydzierżawienia. Wiadomość Za-  
rząd dóbr **Hołhocze** przez Podhajce. 3660

**Kapelusze** słomiane filcowe, aksamitne przerabia modnie  
i tanio M. Topolnicka Kopernika 1, nad apte-  
ką Mikolascha. 3663

**„POPRA” Tow. budowlane i handlowe,**  
Spółka z ogr. odp. w Nowym Sączu.**Zaproszenie do subskrypcji.**

Ogłoszone w lutym b. r. podwyższenie kapitału zakładowego do wyso-  
kości 1.000.000 koron, zamknięto kwotą 2.100.000 Mk.  
Ze względu jednak na znaczne rozszerzenie agend Towarzystwa (nabycie  
tartaku parowego i stolarni maszynowej w Krynicy, oraz wydzierżawienie ce-  
gielni w Nowym Sączu) uchwalilo Walne Zgromadzenie Spólników dnia 27  
czerwca b. r. ogłosić dalszą

**SUBSKRYPCJĘ**

do wysokości 3.500.000 Mk. na następujących warunkach:

- 1) Do przyjęcia nowych wkładek zakładowych, dopuszczeni są tak dotych-  
czasowi spółnicy, jak i inne osoby.
- 2) Udział wynosi najmniej 5.000 Mk., oraz 10% dopłaty na fundusz re-  
zerwow.
- 3) Spólnicy obejmujący nowe wkładki zakładowe, uczestniczą w zyskach  
Towarzystwa od 1 lipca 1928 muszą jednak zapłacić oprócz 10% dopłaty na  
fundusz rezerwowi odsetki zwłoki w wysokości 7 proc. od dnia 1 lipca do daty  
wpłacenia zadeklarowanej wkładki.
- 4) Na wypadek ni przyjęcia członka Towarzystwa, dyrekcja zastrzega so-  
bie prawo do zwrotu całości, lub części złożonych wkładek wraz z 5 proc. od-  
setkami licząc od daty złożenia. 3678
- 5) Deklaracje i wpłaty przyjmuje biuro Spółki w Nowym Sączu ul. Ma-  
tejki I. 16. **DIREKCJA.**

**Urządzenie gorzelni**  
na 4 hektol. częściowo nowe,  
częściowo mało używane  
zaraz do sprzedania. Re-  
fektantem udziela bliższych  
informacji **A. K. Hampel**  
Kraków, Czarnowiejska 70.

**Apteka na prowincji** w wsch. Małopolsce poszukuje  
magistra lub magistry medycyny  
polskiej do zarządu apteki. Zgłoszenia do Administracji Słowa  
Polskiego pod „Apteka”. 3638

**Sery deserowe i bryndzę**  
w wielkich ilościach poleca 3450

**Mleczarnia Łuczanowicka**

KRAKÓW, Czarnowiejska 70.

Wysyłkę na prowincję uskutecznią się bezzwłocznie.

**Dekstrynę** hurtownie i drobiazgowo  
sprzedaję najtaniej  
**L. HOŚZOWSKI**

Lwów, Akademicka 3.

3621

**SIERPY — SIERPY**

poleca

3534

**Antoni Halski** L w ó w  
Sobieskiego 3.**PŁUGI I KULTYWATORY**

ma do zbycia na składzie w Tarnopolu

**ZWIĄZEK ROLNICO-HANDLOWY**

w Lwowie, ul. 3 Maja 16.

3653

**FABRYKA MEBLI**

i wyrobów stolarskich

**„Dąb”** Ska z ogr.  
odpow.

we Lwowie — Łyczakowski 27.

wykonuje wszelkie roboty stolarstwa budowla-  
nego i meblowego 3500

4 1/2 kg. kadzidła : : : : Mk. 220—  
4 1/2 kg. Jałowca tartego : : : : „ 65—  
4 1/2 kg. Jałowca całego : : : : „ 45—

wysyła opłatnie

**EDWARD GRUBER**

Kraków, Krowoderska 79.

3635

**Syndykat rolniczy**

Lwów, plac Marjacki 10.

dostarcza natychmiast w miarę zapasów

sleczkarnie ręczne

sleczkarnie ręczno-kieratowe

młynki do czyszczenia zboża

młocarnie kieratowe

brony drewniane

brony żelazne

cykularki do rżnięcia drzewa

krajacze buraków

worki jutowe do zboża.

3584